



nominał	200 zł
metal	900/1000Au
stempel	lustrzany
średnica	27,00 mm
masa	15,5 g
wielkość emisji (nakład)	2 100 szt.

Awers: Z prawej strony u dołu wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Z prawej strony u góry i w środkowej części stylizowana kompozycja urządzeń rafineryjnych i wiertniczych oraz dłoń trzymająca znicz. Z lewej strony napis: 150-LECIE / NARODZIN / PRZEMYSŁU / NAFTOWEGO / I GAZOWNICZEGO oraz napis: 200 ZŁ. Poniżej oznaczenie roku emisji: 2003. U góry półkolem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Z lewej strony wizerunek Ignacego Łukasiewicza. Z prawej - lampa naftowa oraz dwa szklane naczynia laboratoryjne. U góry data pierwszego zapalenia lamp naftowych w szpitalu lwowskim: 31•VII•1853. U dołu półkolem napis: IGNACY ŁUKASIEWICZ 1822-1882.

Projektant monety: **Roussanka Nowakowska**



nominał	10 zł
metal	925/1000 Ag
stempel	lustrzany
średnica	32,00 mm
masa	14,14 g
wielkość emisji (nakład)	43 000 szt.

Awers: Z lewej strony u dołu wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Z prawej strony szosa. Powyżej stylizowana panorama miasta, nad nią sylwetki samolotów oraz śmigłowca. U góry półkolem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Z prawej strony poniżej panoramy miasta oznaczenie roku emisji: 2003. U dołu, na tle szosy napis: 10 ZŁ. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Z prawej strony wizerunek Ignacego Łukasiewicza. W środkowej części lampa naftowa. Z lewej strony stylizowana kompozycja urządzeń rafineryjnych i wiertniczych. U góry półkolem napis: 150-LECIE NARODZIN PRZEMYSŁU NAFTOWEGO I GAZOWNICZEGO. U dołu data pierwszego zapalenia lamp naftowych w szpitalu lwowskim: 31•VII•1853.

Projektant monety: **Roussanka Nowakowska**



nominał	2 zł
metal	stop CuAl5Zn5Sn1
stempel	zwykły
średnica	27,00 mm
masa	8,15 g
wielkość emisji (nakład)	600 000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-03, pod orłem napis: ZŁ 2 ZŁ, w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Wizerunek Ignacego Łukasiewicza trzymającego lampę naftową. W tle stylizowana kompozycja urządzeń rafineryjnych i wiertniczych. U góry napis: 150-LECIE / NARODZIN / PRZEMYSŁU / NAFTOWEGO / I GAZOWNICZEGO. U dołu data pierwszego zapalenia lamp naftowych w szpitalu lwowskim: 31•VII•1853.

Na boku ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: **Ewa Tyc-Karpińska**
Projektant rewersu: **Roussanka Nowakowska**

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Monety kolekcjonerskie



W dniu 21 maja 2003 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety kolekcjonerskie z okazji 150. rocznicy narodzin przemysłu naftowego i gazowniczego o nominałach:

- 200 zł – wykonana stemplem lustrzanym w złocie,
- 10 zł – wykonana stemplem lustrzanym w srebrze,
- 2 zł – wykonana stemplem zwykłym w stopie CuAl5Zn5Sn1, tzw. Nordic Gold.

Historia Polski obfituje w dokonania wielu wybitnych postaci. Wśród nich poczesne miejsce zajmuje Ignacy Łukasiewicz – pionier polskiego i światowego przemysłu naftowego, wynalazca i przemysłowiec, działacz patriotyczny i konspirator, społecznik i filantrop. W 2002 r. obchodziliśmy 180. rocznicę jego urodzin oraz 120. rocznicę śmierci.

O światowej karierze ropy naftowej zdecydowały dwa wydarzenia, których bohaterem był Ignacy Łukasiewicz:

– uzyskanie na przełomie 1852 i 1853 r. przez Łukasiewicza, przy współpracy Jana Zeha, odpowiednio oczyszczonego destylatu z ropy naftowej, na który 2 grudnia 1853 r. otrzymali w Austriackim Urzędzie Patentowym w Wiedniu patent pn.: „Wynalazek dotyczący naturalnej kopalnej ropy naftowej na drodze chemicznej tak oczyszczonej, że zostaje ona przez to bezpośrednio stosowalna do celów technicznych”;

– skonstruowanie przez Łukasiewicza przy pomocy blacharza Adama Bratkowskiego lampy, w której zastosowany destylat dawał jasne, niekopiące światło.

Zastosowanie otrzymanej w wyniku żmudnych doświadczeń ropy w skonstruowanej według pomysłu Łukasiewicza lampie naftowej, było rewolucją w technice oświetleniowej połowy XIX wieku. Jednocześnie wskazało kierunek dalszych prac badawczych nad wykorzystaniem produktów uzyskiwanych z przeróbki ropy naftowej. Wynalazek ten pozostałby zapewne ciekawostką naukową,

gdyby nie determinacja Łukasiewicza zastosowania nafty w praktyce. Destylacją ropy naftowej zajmowało się przed Łukasiewiczem wielu badaczy. Żaden z nich nie zdołał wprowadzić wyników swych badań do użytku publicznego, choć Józef Hecker był bliski sukcesu. Sukces odniósł Ignacy Łukasiewicz, który z niespotykanym uporem pokonywał podejrzliwość władz austriackich, początkową nieufność społeczeństwa wobec nowego wynalazku. Łukasiewicz rozumiał i doskonale oceniał swoje odkrycie, mówiąc: „*Olej skalny to przyszłe bogactwo kraju, to dobrobyt i pomyślność jego mieszkańców, to nowe źródło zarobku dla biednego ludu i nowa gałąź przemysłu, która obfite wyda owoce*”. Usilnie więc starał się wdrożyć swój wynalazek, a w tych przedsięwzięciach korzystał z pomocy wielu przyjaciół.

31 lipca 1853 r. lampami naftowymi oświetlono salę operacyjną w lwowskim Szpitalu Powszechnym, na której dr Zaorski przeprowadził skomplikowaną operację, ratującą życie pacjenta. Był to doniosły moment w dziejach cywilizacji, inicjujący „gorączkę naftową”. Producent ropy 25 lat później uznali tę datę za narodziny przemysłu naftowego.

Wzrastające od 1853 r. zapotrzebowanie na nowy rodzaj oświetlenia było powodem uruchomienia przez Łukasiewicza i Trzecieckiego w 1854 r. pierwszej na ziemiach polskich i jednej z pierwszych w świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce koło Krosna, a następnie w 1856 r. pierwszej w świecie rafinerii ropy naftowej w Ułaszowicach koło Jasła.

Ciągle rosnące zapotrzebowanie na naftę powodowało intensyfikację poszukiwań ropy, a osiągnięte wówczas sukcesy były podstawą założenia (jednej z pierwszych w świecie) spółki naftowej do poszukiwań i eksploatacji ropy ze złóż Bóbrki z udziałem Karola Klobassy – właściciela roponośnego terenu, Tytusa Trzecieckiego – wnoszącego kapitał oraz Ignacego Łukasiewicza, wnoszącego wiedzę oraz doświadczenie technologiczne. Wkrótce zaczęły działalność kolejne spółki poszukujące ropy naftowej na innych obszarach, a jednocześnie Łukasiewicz budował następne, doskonalsze destylarnie ropy w Kłęczanach (1858 r. – dla braci E. i A. Zielińskich), Polance (1861 r. – wspólnie z T. Trzecieckim), Chorkówce (1865 r. – własną). Liczba szybów naftowych szybko wzrastała; szybko rosła także liczba kopalń i destylarni, bardzo często budowanych przy uruchamianych kopalniach ropy naftowej.

Wieść o odkryciu skromnego polskiego aptekarza szybko rozchodziła się w świecie, zwracając uwagę Georga Bissella – ojca amerykańskiego przemysłu naftowego – oraz założyciela amerykańskiego koncernu naftowego Standard Oil Company – Johna D. Rockefellera, który przysłał do Łukasiewicza swoich specjalistów w celu zapoznania się z procesem destylacji ropy, zastosowanym w rafinerii w Polance koło Krosna. Tymczasem poszukiwania ropy i budowa rafinerii przeniosły się na obszar Karpat Wschodnich, w rejon Borysławia, Drohobycza, Słobody Rungurskiej i Schodnicy. Intensywnie prowadzono poszukiwania ropy naftowej w wielu regionach świata. Nowy przemysł przyciągał wielu ludzi – biednym dawał zatrudnienie i możliwość zarobku, bogatym stwarzał szanse szybkiego wzbogacenia się, a później dał bogactwo pojedynczym ludziom i całym narodom. Szybko rosnące wydobywanie ropy na ziemiach polskich wymagało wprowadzania nowych technik wiertniczych i eksploatacyjnych, doskonalenia technologii przeróbki. Gdy Łukasiewicz rozpoczął

prace górnicze w okręgu jasielskim, wydobywano zaledwie ok. 16 ton ropy naftowej rocznie, a w 1909 r. produkcja ropy w ówczesnej Galicji osiągnęła szczytową wartość 2,075 mln ton, plasując się na trzecim miejscu w świecie. Rozwijający się przemysł naftowy wymagał wykształconych kadr i pilnego rozwiązania wielu problemów naukowych i technicznych. Szczególnie mocno problemy te zaczęły się ujawniać, gdy centrum galicyjskiego przemysłu naftowego zaczęło się przesuwać na wschód, w rejon Karpat Wschodnich. Już w kilka lat po narodzinach przemysłu naftowego na ziemiach polskich środowisko naftowe, inspirowane przez Łukasiewicza, starało się utworzyć szkolnictwo naftowe na poziomie zasadniczym i wyższym. W wyniku wieloletnich starań utworzono w 1885 r. w Ropiance Praktyczną Szkołę Wiercenia Kanadyjskiego, którą później połączono ze szkołą w Borysławiu, a następnie przekształcono w 1908 r. w Krajową Szkołę Górniczą i Wiertniczą. Wykłady z górnictwa naftowego oraz technologii chemicznej nafty i wosku ziemnego były prowadzone w Szkole Politechnicznej we Lwowie od 1892 r., a po odzyskaniu niepodległości w 1919 r. podjęto kształcenie inżynierów dla przemysłu naftowego w nowo utworzonej Akademii Górniczej w Krakowie.

Początki przemysłu naftowego były bardzo prymitywne. Do poszukiwań i wydobywania ropy wykorzystywano studnie kopane do znacznej głębokości, drażone przez górników prowadzących podobne prace w górnictwie solnym i węglowym. Jednak konieczność sięgania do głębszych złóż ropy naftowej wymagała zastosowania coraz nowocześniejszych urządzeń wiertniczych, sprawniejszych i wydajniejszych. Dzięki temu pod wyczerpanymi złóżami, odkrywano nowe, wielokrotnie wydajniejsze złoża ropy naftowej. Mówiono wówczas, że „*za czasów Łukasiewicza produkcję ropy naftowej mierzyło się garncami, po odkryciu złóż w Słobodzie Rungurskiej wydobywanie określano beczkami, a po odkryciu złóż w Schodnicy - wagonami*”. Równie szybko doskonalono rafinerie. Początkowe destylarnie, budowane w prymitywnych szopach, bardzo często płonęły w pożarach, ale następne były doskonalsze i bezpieczniejsze. Pod koniec pionierskiego okresu galicyjskiego przemysłu naftowego w biednej niegdyś Galicji, co trzeci mieszkaniec zatrudniony był w tym przemyśle. Tylko w Borysławiu w 1865 r. na powierzchni 11 ha było w ruchu 6.000 szybów, produkujących zarówno ropę naftową, jak i wosk ziemny, natomiast w 1867 r. liczbę wszystkich szybów szacowano tam na 15.000, zlokalizowanych na 32 ha. Kopalnia borysławska w 1873 r. zajmowała ok. 84 ha, na których czynnych było 12.000 szybów, a eksploatacją ropy naftowej i wosku ziemnego zajmowało się 75 przedsiębiorstw, zatrudniających 10.500 pracowników. Na terenie całej Galicji zarejestrowanych było 340 przedsiębiorstw, mających odwierty w 75 miejscowościach. W pionierskim okresie burzliwego rozwoju przemysłu naftowego w niektórych miejscowościach funkcjonowało po kilkadziesiąt destylarni. W Galicji oraz w Polsce międzywojennej działało w różnych okresach ponad 100 większych rafinerii ropy naftowej, z których niektóre są czynne do dziś.

W 1912 r. rozpoczęła się kariera gazu ziemnego towarzyszącego ropie naftowej. Wtedy to Marian Wieleżyński i Władysław Szaynok zbudowali w Borysławiu pierwszy w Galicji gazociąg o długości 700 m, a dwa lata później wybudowali tam pierwszą w Europie gazolinarnię.

Ogromne zniszczenia II wojny światowej dotknęły polski przemysł naftowy, podczas gdy zachodnie koncerny rozwijały się wówczas dynamicznie. Odbudowa przemysłu przychodziła z trudem, lecz wysiłki geologów, geofizyków, wiertników, eksploatatorów przyniosły efekty w postaci odkryć nowych złóż ropy naftowej w Karpatach, zapadlisku przedkarpaccim, a później na Niziu Polskim i na obszarze Bałtyku. Utworzono nowe przedsiębiorstwa poszukiwawcze (w Jasle, Krakowie, Pile, Wołominie i Zielonej Górze), geofizyczne (w Krakowie i Toruniu), eksploatacyjne (w Krośnie, Sanoku i Zielonej Górze). W 150-letniej historii polskiego górnictwa naftowego odkryto 106 złóż ropy naftowej i 187 złóż gazu ziemnego, z tego zdecydowaną większość po wojnie.

W okresie powojennym odbudowano i zmodernizowano rafinerie w Czechowicach, Gorlicach, Jasle, Jedliczu i Trzebini. W latach 60. wybudowano w Płocku zakłady rafinerijno-petrochemiczne, które po rozbudowie i systematycznej modernizacji należą do grupy największych i najnowocześniejszych zakładów tego typu w świecie. W latach 70. oddano do użytku następną nowoczesną rafinerię w Gdańsku.

Przemysł naftowy to największy z przemysłów, które powstały w XIX w. Przemysł ten zdominował i przeobraził cywilizację XX w., zmieniając międzynarodowe stosunki gospodarcze i polityczne. Inicjując obchody 150. rocznicy narodzin przemysłu naftowego, Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Przemysłu Naftowego i Gazowniczego, a następnie Rada Krajowa Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT i Senat Rzeczypospolitej Polskiej, przyjmując stosowne uchwały o uczczeniu wybitnych osiągnięć Ignacego Łukasiewicza, wypełniają testament wypowiedziany przez Augusta Korczaka-Gorayskiego nad mogiłą pioniera światowego przemysłu naftowego: „*Wielu było światlejszych, głośniejszych od niego, ale o cnotliwszego trudno (...)* Temu też prostemu człowiekowi dane było zostać twórcą wielkiego wynalazku oświetlenia naftowego. Z obowiązku narodowego zaszczytu tego wydrzeć sobie nie pozwolimy, bo z góry przewidzieć można, iż nam go zechcą zaprzeczać, z obowiązku narodowego winniśmy uczcić trwale nazwisko wynalazcy i przekazać potomności jego zasługę”. Testament ten wypełnia również Narodowy Bank Polski, emitując w roku jubileuszowym 150-lecia narodzin przemysłu naftowego trzy monety, przekazując następnym pokoleniom pamięć o tym wspaniałym odkrywcym.

Dr inż. Stanisław Szafran
Akademia Górniczo-Hutnicza im. S. Staszica w Krakowie

Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.